

Bądźmy gotowi.

Czas pili. W obliczu nadchodzących wydarzeń musimy być gotowi, by nie przespać chwili. Być gotowym - to znaczy mieć wyraźnie wytyczony cel, naszych dążeń. Być gotowym - to znaczy znać siły przeciwnika. Być gotowym - to znaczy obryć właściwą drogę, po której zdążać mamy do celu, to znaczy obliczyć swoje siły i możliwości, to znaczy zmobilizować już teraz wszystkie środki potrzebne do zwycięstwa.

Być gotowym, to znaczy pod słowa którymi operujemy podłożyć jasno sprecyzowaną treść, to znaczy powiedzieć sobie co to jest demokracja, jaka ma być Polska Ludowa, jak ją osiągnąć mamy.

Stronnictwo Ludowe jest olbrzymem, bo reprezentuje przytłaczającą większość narodu polskiego - chłopów, olbrzymem który stoi w obliczu wielkich zadań.

Po dziś dzień ludowcy uważani są przez prawicę za komunistów, po dziś dzień komuniści nazywają Ruch Ludowy stronnictwem reakcyjnym. Po dziś dzień panowie z prawicy i lewicy marzą o wzięciu Ruchu Ludowego pod swoją komendę, o nerzuceniu mu swoich dążeń, po przez opanowanie góry.

Mrzonki te są i będą tylko mrzonkami. Ruch Ludowy jest ruchem samodzielnym. Reprezentuje interesy klasy chłopskiej i pod niczyje rozkazy nie pójdzie. Ruch Ludowy to nie jest góra partyjna, za którą niby owieczki idą masy. Czasy Wronów i Malinowskich minęły bezpowrotnie. Rozbicie góry nie rozbije jedności politycznej organizacji chłopskiej. Dziś masy chłopskie władzą kto im wróg, przestały wleźć w nazwiska, kierują się jedynie zdrowym instynktem klasowym. Dziś wleś polska wleś, że kupić można jednego, dziesiątku przywódców, ale nigdy masy. Wszelkie przekupstwo, rozbijające Ruch Ludowy nie zda się na nic, bo wleś polska pójdzie za tymi, którzy wiernie reprezentują chłopskie pragnienia, myśl chłopską.

Zdejmemy sobie sprawę, że samym instynktem klasowym, zrozumieniem przyczyn zła, nie przebudujemy Polski. Nie chcemy tylko walczyć, my także budować chcemy. Do walki za złem wystarczy jednolita organizacja chłopska - mamy ją. Do budowy potrzeba myśli chłopskiej, chłopskich planów - musimy je wypracować. Już teraz. Jedynie teraz, bo trzeba być gotowym.

Wojna zmieniła budowę organizacyjną Ruchu Ludowego. W Polsce niepodległej Stronnictwo Ludowe było partią parlamentarną. Mimo że jako cel ostateczny stawiało Polskę Ludową to jednak, przebudowę ustroju odkładało na później. Cały wysiłek stronnictwa szedł w kierunku poprawienia doli w ramach istniejącego ustroju. Dźwigać więc miały z ni doli:

- 1/. Akcja polityczna / zorganizowanie polityczne wsi, wprowadzenie jak największej ilości posłów ludowych do sejmu, którzy by broniли interesów chłopskich, uchwalali ustawy pomyślnie dla wsi i tym podobne/
- 2/. Akcja społeczno wychowawcza / związki młodzieżowe, kursy, domy ludowe, biblioteki/
- 3/. Akcja gospodarcza / propagowanie spółdzielczości, oświaty rolniczej, klasowego związku zawodowego/.

Z okresu parlamentaryzmu Ruch Ludowy wyniósł następujące doświadczenia:

- 1/. Posłów kapitał może przekupić, więc należy uaktywnić doli, wpoić w nie zasady programu, a nie wierę w osoby kierownicze.



- 2/. Ze słabymi nie liczy się nikt - więc należy całą wieś polską zjednoczyć w jednolitej organizacji chłopskiej.
- 3/. Większość sejmowa nie znaczy nic, bo gdy taka zaistnieje kapitał zawsze znajdzie środki by je obalić. Dowodem przewrót majowy.
- 4/. Walka gospodarcza przy pomocy solidarności zawodowej zawodzi - dowodem krwawe pacyfikacje z powodu strajku rolnego.

Z dwóch pierwszych doświadczeń Ruch Ludowy wysnuł należyte wnioski i wprowadził je w życie: stworzył z wielu grup politycznych jednolitą organizację chłopską - Stronnictwo Ludowe oparte na wyrobionych politycznie dołach. Z następnych doświadczeń wniosków nie wyciągnięto. Doświadczenia te były przejawem panowania brutalnej siły nad prawem. Na gwałt należy gwałtem odpowiedzieć.

Chłop polski nie chciał własnego domu choć był mroczny i ciasny niższyć pożogą rewolucji.

Dziś domu własnego nie mamy.

Dziś mamy krwawą okupację wroga.

Dziś siłą faktu taktyka parlamentaryzmu upadła. Nie ma sejmku, który należy bojkotować, lub do którego należy wchodzić. Jest tylko wraza przemoc

Ruch Ludowy zeszedł w podziemia. ten stan rzeczy stawia przed wsią polską nowe zadania, do których trzeba przystosować metody walki, prze-większować politykę partii z jednego toru na drugi.

Germańska przemoc ład chwili runie. Czasy, które nadchodzą to już nie okres naprawiania wad ustrojowych w istniejącej Polsce, ale budowa Polski której nie ma, budowa Nowej Polski. Z tego zdać sobie sprawę musimy. Nie leczymy będziemy chorego organizmu państwowego, nie podpierac walący się gmach, nie przystawiać przybudówki do zaciąsnych izb, ale budować, budować od nowa, od przyczepi, wedle własnego planu.

Wiedomo. Będą tacy, którzy pragną wskrzesić stary ład.

Wiedomo. Ci ludzie są już teraz. Już teraz przygotowują się by powrócić dawny system rządzenia, dawny ostrój polski.

Możemy nawet tych panów nazwać po imieniu: to działy z byłej sanacji, ozonu i endecji, to obszarnicy, fabrykanci, giełdciarze i kupcy, to cała plejada tych, którzy żyli z wyzysku polskiego chłopca i robotnika, to ci co pasożytowali na polskim świecie pracy. Siła ich to pieniądz. Siła ich to ciemnota mas ludowych, siła ich to rozbijanie jedności ludowej przekupstwem i kłamstwem. A nasza siła chłopska - to masa, to 70% Narodu polskiego. A nasza moc, moc Ruchu Ludowego to świadomość klasowa, to zrozumienie własnej wartości i własnych interesów.

Przekupstwu, kłamliwej propagandzie, sabotażowi, piekielnej mocy pieniądza, my przeciwstawiać możemy jedną siłę - siłę milionów chłopów świadomych swego celu, swjej mocy i woli.

Jeszczeurzym organizacjom pasierzuchów i nierobów pragnących wygrać na ludzkiej ciemnocie przeciwstawiać możemy zdecydowaną wolę chłopską, wolę mas pracujących zorganizowanych w jednolitym ruchu ludowym.

Wiemy: bez trudu nie osiągnę się nic - czeka nas wielki wysiłek;

rzucić w nas będą błotem oszczerstw i kłamstw;

straszyć nas będą słowem "rewolucja", "zdrada narodowa", "zbrodniczy przelew własnej krwi".

To nas powstrzymać nie może.

Świadomi wielkiej prawdy, że silna Polska, to Polska chłopów i robotników - pójdziemy w bój o nowy ład.

Skutki kapitalistycznego systemu rządzenia boleśnie odczuwamy. Nędza pracujących mas obok milionowych fortun jednostek - oto kontrasty życia polskiego. Wojna - uprawione masowe morderstwa m narodach, wojna - wydobycie z Człowieka zwierzęcych instynktów, wojna - niszczenie odwiecznego dorobku ludzkości, wojna - to ten najjasniejszy dowód zwyrodnienia ustroju



40
8

Nr. 18/56.

ORLECIOSY

Str. 3-cla

Kapitałystycznego budzi w nas grozę, miljonami trupów, nakazuje wydać wojnę. To jest nasz cel wielki cel:

Zamest: krzywd i wyzysku - sprawiedliwość;
stania nienawiści człowieka do człowieka - braterstwo;
rzeź wojennej - pokój.

Musimy sobie zdawać sprawę, że obalić kapitalizm możemy tylko w walce. Ugody, ręk podania być już nie może. Zwąży trupów ludzkich leży w wojnie obcej, morze krwi wylanej z ludów Europy za szeroko sięgają, za nadto wielką grozę, by narody dały się znów zakuć w więzy kapitalizmu.

Podstawą kapitalizmu to fabryki, kopalnie, przedsiębiorstwa, wielkie majątki ziemskie zgrupowane w rękach jednostek i w nie ugodzić musi nasz atak. Fabryki oddać pod zarząd załóg robotniczych, zamieścić handlu prywatnego - spółdzielczość, folwarki rozparcelować. To jest nasze zadanie, zadanie mas ludowych. Wziąć w swoje ręce to co od wieków się należało: ziemię i fabryki. Wziąć po złej czy dobrej woli. Wziąć nie czekając na sejmy i wybory. Wziąć gdy nasza będzie jeszcze siła, gdy będziemy jeszcze żołnierzami potężnej Armii Polskiej złożonej z nas - chłopów i robotników.

To co zdobędziemy zatwierdzi każdy sejm.

Do zwycięstwa, do Polski Ludowej musimy dążyć wszyscy, cała wieś.

Niech nikogo nie zabraknie, gdy nadejdzie chwila, w zbrojnych oddziałach Siły Chłopskiej.

Czer-

Wiadomości z frontów.
/do dnia 15.1.1944r./

Front wschodni: Generalna ofensywa sowiecka na środkowym i południowym froncie/z wyjątkiem Krymu/ znajduje się w pełnym toku. Główny punkt sowieckiego uderzenia znajduje się na rozległym 500 km. polu bitwy w wielkim łuku Dniepru. Największy nacisk idzie na południe i na zachód od Kirowogradu. Ponury cień Stalingradu padł na 60 dywizji niemieckich znajdujących się w wielkim łuku Dniepru. Na zachód od Korostenia Zytomierza i Berdyczowa wojska czerwone wdarły się głęboko na tyły wojsk niemieckich. Ofensywa sowiecka posiada dwa kierunki zasadnicze. Jeden to zachód - Polska, drugi południowo zachódni - Rumunia.

A oto kilka szczegółów: Zwycięska ofensywa sowiecka prowadzona z występu kijowskiego rozwinęła się bardzo pomyślnie. Już w dniu 5.1. pierwsze oddziały kawalerii, czołgów i piechoty zmotywowanej przekroczyły granicę polską, w wielu punktach na odcinku Sarn. Po zajęciu Rokitna, Ludwina, pola, Bereźnego w dniu 12.1. zajęto ważny węzeł kolejowy na linii Wilno - Równe - Sarny. W samych Sarnach zdobyto 500 pojazdów mechanicznych i 6 magazynów zaopatrzeniowych. Niemcy cofają się w pośpiechu na Kowel. Obecnie bolszewicy znajdują się daleko na zachód od Sarn posuwając się 100 km. frontem, zajmując kilka stacji kolejowych na linii do Kowla. Od Sarn uderzenie sowieckie prowadzone jest trzema ramionami - na Pińsk, Kowel i Równe.

Na zachód od Złachła/Nowogród Wołyński/ Zytomierza i Berdyczowa /zajętego 7.1./ natarcie sowieckie idzie w kierunku zachodnim - Równe, przekraczając w dniu 13.1. granicę polską w nowych punktach, zajmując Korzec, oddalony o 65 km. od Równego, a także i na Szepietówkę - ważny węzeł komunikacyjny. Wojska sowieckie przybliżyły się na 25 km. do Szepietówki. W tym rejonie trwają nadzwyczaj ciężkie walki. Wojska sowieckie nacierające od Berdyczowa w kierunku południowym z rejonu Skwiry w kierunku południowo zachodnim ominęły Winnicę, zajęły Lipowiec, Niemirów i dotarły do rzeki Boh. Tu toczą się najcięższe walki. Niemcy w obawie oskrzydlenia przypuszczają gwałtowne i bardzo kosztowne ataki z rejonu Winnicy, chcąc za wszelką cenę niedopuszczyć do przeprawy przez Boh. Wszystkie te ataki wojska czerwone



krwawo odparty. Ofenzywa w kierunku na Kirowgrad uwieńczona została pełnym sukcesem i zajęciem Kirowgradu. Atak sowiecki był tak gwałtowny i niespodziewany, że Niemcy nie zdążyli wysadzić mostów. Pod Kirowgradem bolszewicy rozbili 8-siem dywizji niemieckich i zdobyli wiele sprzętu. Od Kirowgradu bolszewicy uderzają na południe i południowy zachód. Na północ od błot pypaci bolszewicy rozpoczęli przed kilkoma dniami nową pomyślną ofenzywę wzdłuż linii kolejowej Homel-Brześć. Wojska czerwone zbliżyły się do stacji kol. Kałinkowice i do zewnętrznych umocnień Mozyrza. O pozostałych odcinkach frontu wschodniego komunikaty sowieckie całkowicie milczą, mimo, iż Niemcy w swych komunikatach wspominają o ofenzywnych działaniach bolszewików na froncie Witebska i na półwyspie Kerczeńskim.

Reasumując: obecna ofenzywa sowiecka kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Zarówno początkowe jej wyniki jak również uzalania niemieckie o wieloletniej "liczebnej" przewadze wojsk sowieckich i wypowiedzi na temat obrony "elastycznej" polegającej mby to na oszczędzaniu sił kosztem ustępstw terytorialnych pozwalają przypuszczać, że linie frontu wschodniego przesunęła się do przodu na zachód i południe.

Front południowy. Tradycyjne flegma angielska ma pełne uzasadnienie w działaniach na froncie włoskim. Zółwi postępowość wojsk Anglików tłumaczyłymi warunkami atmosferycznymi. Na froncie 8-ej armii jedynie działania patroli i pojedynki artyleryjskie. Na odcinku 5-tej armii toczą się jak na tamtejsze stosunki ciężkie walki o każdy dom i każde wzgórze. W dniu 13.1. zajęto miasteczko Serwano oddalone o 6 km. od Casino, uzyskując przez to dogodną pozycję do ataku na to ostatnie. W Jugosławii powstańcy gen. Tito toczą ciężkie walki obronne z pięcioma kolumnami niemieckimi w rejonie miasta Banjaluki. Działania lotnicze trwają bez przerwy. W najbliższym czasie będą one wzmożone, w to wskutek przeniesienia 15-tej amerykańskiej armii lotniczej z północnej Afryki do Włoch. Skraca to o połowę drogę lotu dla samolotów alianckich w kierunku na Bałkany. Niemcy podjęli również węgry i Rumunię w zasięgu bombowców amerykańskich. Z przeprowadzonych działań lotniczych na tym froncie wymienić należy dwukrotny ciężki nalot na stolicę Bułgarii Sofię. Naloty te przeprowadzone zaledwie w odstępie 12 godzin jeden od drugiego przypominały naloty na miasto niemieckie. Sofia stała się miastem chaosu i paniki. Brak w niej chleba, wody i jakiegokolwiek ładu. Zarządzono całkowitą ewakuację Sofii.

Front zachodni. "Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało" tak skoncentrowanych ataków lotniczych i takiej ilości bomb przenajmniej miasto niemieckie w jedną kopę gruzów. Na pociechę serc naszych, a na rozpacz i strach niemieckich - dowodca sił lotniczych gen. Arnold zapowiedział w dniu 13.1., że skala amerykańskich dziennych nalotów i nocnych nalotów angielskich powiększać się będzie z dnia na dzień i z nocy na noc. Poza zwykłą codzienną i nocną porcją bomb alianckich zrzuconych na niemieckie ośrodki przemysłowe i komunikacyjne i poza zwykłymi /my już do nich przywykliśmy - ciekawe jak Niemcy?/ nalotami na Berlin, w okresie ubiegłym szczególnie wyróżniony był Szczecin, największy port na Bałtyku i baza zaopatrzeniowa dla wojsk niemieckich na froncie północnym - przez samoloty lotnictwa królewskiego. Jak podaje komunikat angielski - nalot był bardzo skuteczny. My wiemy co to znaczy. Drugim takim ciężkim nalotem, był dzienny nalot wiorzkowy /11.1./ 1200-u samolotów amerykańskich z przeszło 8000 pilotami na 3 największe fabryki samolotów niemieckich w Brunświku, Oschersleben i Halberstadt. Ponieważ miasto to leży m. drodze do Berlina - Niemcy sądzili, że będzie to wielki dzienny nalot na stolicę rzeszy. Niemcy rzucili do walki wszystkie samoloty myśliwskie jakimi rozporządzali a nawet uczniów szkół lotniczych i instruktorów. Nad Niemcami rozegrała się największa w dziejach bitwa powietrzna trwająca około 5-6 godzin. Mimo, że straty amerykańskie są poważne - 60 bom-



41
11

Nr. 18/56.

ORLECIOSY

str. 5-te

bowców plus 5 myśliwców, to jednak w porównaniu do szkód wyrządzonych Niemcom są one niskie. Niemcy stracili 152 myśliwce /nie wliczając w to samolotów straconych przez samoloty alianckie które nie powróciły do bazy/ i zniszczono całkowicie powyższe 3 fabryki. Długie miesiące upłynęły nim fabryki te będą ponownie uruchomione. Jak podkreślają pisma angielskie, mówić o tym nalocie, takiego połączenia siły z dokładnością nigdy jeszcze nie było. Lotnictwo sprzymierzone odniosło wielkie zwycięstwo nad Luftwaffe.

Ponadto Francja północna jest w dalszym ciągu bez przerwy atakowana. A jak wygląda tak groźnie reklamowany odwet niemiecki? - w dniu 13.1. wleciało kilka samolotów niemieckich, po raz pierwszy od 8-tu dni nadleciało nad wyspy brytyjskie.

Sprawy polskie. Odkąd wojska sowieckie przekroczyły granicę polską znaleźliśmy się na jednym z zakrętów w obecnej wojnie. W związku z tym tak doniosłym faktem dla obecnej wojny, a dla narodu polskiego w szczególności - rząd polski wydał w dniu 5.1. deklarację wypowiadając w niej swój pogląd na stosunki polsko-sowieckie. W deklaracji ten rząd polski powiedział /podajemy w streszczeniu/ - Polska pierwsza oparła się na pierwszej agresji niemieckiej. Potem dwukrotnie organizowała swe siły do walki z Niemcami. Walczyła i walczy bez przerwy na lądzie, morzu i w powietrzu. Zatem Polska ma moralne prawo domagać się by granice jej były uszanowane. Polska chętnie przystąpi do paktu czesko-sowieckiego jeśli otrzyma zaproszenie. Rząd polski uważa, że powinny być nawiązane stosunki dyplomatyczne polsko-sowieckie i winny być uzgodnione działania wojsk sowieckich z działaniami Armii Krajowej.

Powyższe zasady rozwinął w przemówieniu radjowym premier Mikołajczyk w dniu 6.1.

W dniu 11.1. agencja sowiecka Tass ogłosiła odpowiedź Rządu sowieckiego na deklarację polską. W odpowiedzi tej podkreślono, że kwestja granic polskich została ustalona przez konstytucję stalinowską, która wyrównała nie-sprawiedliwość wyrządzoną narodowi ukraińskiemu i białoruskiemu, wcielając zachodnią Ukrainę /ze Lwowem/ do republiki Ukraińskiej, a zachodnią Białoruś z Wilnem do republiki Białoruskiej. Dlatego o kwestii granic nie może być mowy. Jednakże kwestja ta w pewnym stopniu może być jeszcze rozstrzygnięta plebiscytem. Okręgi posiadające większość ludności polskiej mogą być ponownie wcielone do Polski.

Z drugiej strony Rosja życzy sobie, by Polska była niepodległa i silna, w tym celu musi odebrać ziemie zagarnięte przez Niemców. Rosja chętnie powita Polskę w pakcie sowiecko-czeskim, oczywiście na wyżej wymienionych zasadach. Na zakończenie odpowiedź sowiecka stwierdza, że polski Rząd emigracyjny będąc oderwany od Narodu nie rozumie Narodu Polskiego i nie może stanąć na wysokości zadania, jakie wymaga chwili bieżącej. Pierwszym celem kończy deklaracja sowiecka - winna być wspólna walka z wrogiem zewnętrznym.

---Bezpośrednio po ogłoszeniu tej deklaracji Rząd polski odbył posiedzenie. ---W dniu 10.1. premier Mikołajczyk konferował z prezydentem Czechosłowacji Beneszem.

--- W dniu 10.1. przemawiał do całego świata cywilizowanego min. spraw wew. Wł. Banaczyk. Mówił o beztalentach niemieckich w Polsce.

---13.1.1944r. odbył naradę z min. spraw zagr. Edenem premier Mikołajczyk w towarzystwie min. spraw zagr. hr. Romera i amb. przy rządzie Wielkiej Brytanii hr. Raczynskiego.

---"Dziennik Polski" i "Głos Polski" wychodzący w Londynie oraz wiążąc deklarację polską i sowiecką podkreśla że Rząd Polski mimo iż znajduje się na emigracji jest jedynym polskim rządem legalnym.

Deklaracja czterech największych stronnictw w kraju z sierpnia 1943 r. jest najlepszym dowodem, że olbrzymia większość społeczeństwa ma całkowite zaufanie do Rządu Niskołajczyka.

--- We włoszczech walczą oddziały polskie komandos.

R ó z n e Jak donoszą z Londynu, tajemnicza broń niemiecka, budząca --- tyle grozy w niejednym sercu, zdaje się tylko trickem propagandy Goebelsa, obliczoną na wojnę nerwów.

--- W Weronie został w dniu 11/1 rozstrzelany b. min. spr. zag. Clano, zięć Mussoliniego, marszałek de Bono i trzech byłych wybitnych przywódców faszystowskich za współudział w obaleniu Mussoliniego. Rozkaz stracenia pochodził bezpośrednio od Hitlera. Przez stracenie czołowych mężów włoskich Hitler chce przerazić swoich satelitów i naród niemiecki by nie chcieli pójść w ślady straconych. Charakterystyczne, że ani Mussolini, ani jego córka a żona min. Clano nie czynili żadnych kroków w kierunku zmiany wyroku.

--- W Bułgarii przeprowadzono ostateczną mobilizację wojskową i ukończono przygotowania do obrony wybrzeża czarnomorskiego.

--- Władze wojskowe niemieckie przejęły koleje w Rumunii i Bułgarii.

--- W ciągu 1943 r. Ameryka wyprodukowała 86 tys. samolotów.

--- Jak oświadczył spikler radja tureckiego napięcie opinii publicznej, na skutek szybkiego postępu bolszewików, w stolicach Rumunii i Węgier rośnie. Tak Rumuni jak i Węgrzy nie będą czekali z decyzją, aż niebezpieczeństwo dojdzie do ich granic.

S y l w e t k i.

Raz na 10,000 lat... W jednym z przemówień gen.gub. Frank powiedział:

----- dosłownie: "Hitler jest postacią, jaka zjawiała się w historii raz na 10,000 lat". Najświętsza prawda, godna podkreślenia w ustach takiego dyktatora, z których tak rzadko słyszy się słowo prawdy. Bowiem ostatni jaskiniowiec z epoki kamienia łupanego był zapewne 10.000 lat temu w Europie. Obecnie godność tego jaskiniowca w wieku dwudziestym piastuje Adolf Hitler. Następca jaskiniowca będzie także ze świetnej "nadrasy" germańskiej. Całe szczęście dla Europy, że będzie to miało miejsce dopiero z 10.000 lat... Cóż za ulga!

Wspomnienie. Pod koniec poprzedniej wojny, dn. 4.X.1918 roku, niemiecka łódź podwodna "U-68" zaatakowała konwój sojusznicy w pobliżu Malty. Zmuszona do wynurzenia się została w ostatniej chwili zatopiona przez własną załogę, która następnie wraz z kapitanem dostała się do niewoli. Wskutek objawów choroby umysłowej kapitan ów został odesłany do domu obłąkanych, po wyzdrowieniu zaś w 1919 roku został odesłany do Niemiec. Kapitanem tym był Doenitz, obecny wielki admirał floty niemieckiej.

Karjera. Od czasu do czasu pojawiają się u nas pogłoski o zamierzonym odwołaniu z Krakowa gen.gub. Franka i zastąpieniu go b.amb. niemieckim w Warszawie Von Moltke. Oznaczałoby to pewne złagodzenie kursu w stosunku do Polaków. Próżne, naiwne nadzieje. Pan Moltke ma inną lepszą posadę. Jest on prezesem rady nadzorczej wielkiego koncernu, p. dnoczącego zagrabione polskie zakłady przemysłowe z siedzibą w Cieszynie. Milja rdwy interes, milionowa pensja. Powrót do polityki, rezydowanie na Wawelu, kłopoty i co najważniejsze - niebezpieczeństwo okupacji?.. Kein Geschett, Pokwitowania. Na fundusz prasowy złożyli: Metałowiec 700, Zęgloba 300, Strumyk 100, Rajgras 500zł.

Składki członkowskie: Z Karlika: Wymyk 440, Wiśła 200, Żywiec 212zł.

Fundusz specjalny: Karlik za tytuł 10,000 zł, Wymyk 2000 zł, Serce 6000, Zygmunt 2400, Mucha z ochr. lasu 2300zł, Rolnik 500 żyta, Paskiewicz i Maczug 42 kg cukru.

